

# ONTOGENEZA czyli uczeń w procesie swojego rozwoju.

Psychologia rozwojowa w pigułce

Edukacja szkolna ma miejsce przez cały ultra ważny cały okres kształtowania się tożsamości dziecka oraz jego dojrzewanie biologiczne. Rozwój biologiczny ma swoje prawa, cykle i zasady, ponadto jest zawsze priorytetowy wobec innych procesów!

Rozwojowe okresy krytyczne i neuronalne porządki w mózgu ucznia występują bez względu na obowiązki szkolne! Symultanicznie do rozwoju biologicznego, dokonuje się rozwój psychiczny człowieka.

Oddziaływania wychowawców i osób znaczących w życiu dziecka mają ogromne znaczenie dla formułowania się tożsamości człowieka, czyli na to, kim on się stanie. Przedstawimy niezbędne minimum wiedzy na temat rozwoju osobniczego (ontogenezy), które powinni znać zarówno nauczyciele, jak rodzice uczniów

## O tym, że rozwój biologiczny jest priorytetem i lekceważy nawet podstawę programową...

Edukacja szkolna realizowana jest od 6 do około 18 roku życia dziecka. Widać, że edukacja towarzyszy człowiekowi od fazy późnego dzieciństwa do fazy nazywanej wczesną dorosłością. W tym okresie dokonują się:

- zmiany biologiczne (tj. osiągnięcie pełnej dojrzałości biologicznej),
- zmiany psychiczne (kształtuje się tożsamość, odpowiedzialność, krystalizują się życiowe plany).

W tym czasie rozwój młodego człowieka ma charakter niezwykle dynamiczny, przebiega przez określone etapy i podlega określonym cyklom i skokom rozwojowym. Warto więc pamiętać, że dziecko w wieku szkolnym – oprócz zadań stawianych przez szkołę, ma do realizacji także rozwojowe zadania własne: osiągnąć dojrzałość w sensie biologicznym i psychospołecznym.

### Jednostka ma stać się SOBA, zrozumieć SIEBIE i zacząć SAMODZIELNE życie.

I nie jest to zadanie, które się zrealizuje się wraz z nadejściem osiemnastych urodzin, to proces, który dokonuje się przez wiele lat. Można powiedzieć metaforycznie, że kanwą rozwoju są procesy dojrzewania organizmu, w tym systemu nerwowego i predyspozycje dane od natury, zaś osnową doświadczenia osobiste, wychowawcze i kulturowe – cele, wartości, postawy życiowe. Wspieranie dziecka w jego rozwoju wymaga zatem znajomości psychologii rozwojowej oraz narzędzi wspierania dziecka/człowieka w rozwoju. Metody (sposoby) wspierania rozwoju przekraczają kompetencje dydaktyczne nauczycieli, są czymś więcej, są czymś innym.

Wspieranie rozwoju wymaga wielu kompetencji z zakresu co najmniej znajomości etapów rozwojowych człowieka i przejawów charakterystycznych kryzysów rozwojowych; – diagnozy potencjału dziecka (m.in. cech charakteru, temperamentu, zainteresowań, talentów, stylu uczenia się); budowania wpływu wychowawczego w oparciu o diagnozowany plan rozwoju dziecka/człowieka.

Do pracowni Michała Anioła przyszło dziecko i zapytało:

„Mistrzu, czemu tak stukasz w ten marmur?”

Mistrz uśmiechnął się do niego i rzekł:

„Bo w środku jest anioł, a ja mu pomagam się wydostać...”

**Z psychologicznego punktu widzenia – człowiek rozwija się, aby stać się SOBĄ, aby zrealizować własny plan rozwojowy, zawarty w znacznej mierze w „pakiecie” danym od natury.**

Celem rozwoju jest INDYWIDUACJA (wg C. Junga) – wyłonienie się SAMEGO SIEBIE, samodzielność, niezależność i realizacja WŁASNEGO potencjału rozwojowego. Droga ku INDYWIDUACJI i SAMOREALIZACJI zaczyna się już od chwili, kiedy małe dziecko zaczyna zdawać sobie sprawę, że jest kimś innym niż jego matka.

Rozwój człowieka – jak już było wspomniane wyżej, przebiega przez określone fazy, który charakteryzuje się innymi zadaniami rozwojowymi, wyznaczają je „zegar biologiczny” i „zegar społeczny”. Na przykład innych zachowań społecznych oczekujemy od czterolatka, a innych od czternastolatka.

Bardzo ciekawą koncepcję okresów rozwojowych opracował Richard Meyer, który na okresy rozwojowe nałożył MATRYCE. Według Meyera pierwsze trzy matryce są „nagrywane” od urodzenia do końca okresu edukacji; potem – w życiu dorosłym, następuje odgrywanie tych matryc. Funkcjonowanie w życiu dorosłym i rozwiązanie problemów danego etapu zależy od doświadczeń zgromadzonych podczas nagrywania tych pierwszych trzech matryc.

**Matryca pierwsza, którą nosi nazwę „Pełnia Pierwotna” nagrywana jest do około 18 miesiąca życia.** Dziecko w tym czasie powinno doświadczyć poczucia absolutnego bezpieczeństwa i pełnej obfitości życia. Oczywiście nie chodzi tu o wymiar materialny, tylko psycholo-

giczny. Kiedy dziecko ma zaspokojone swoje potrzeby (jedzenia, opieki, bliskości, akceptacji, miłości), kiedy dostaje wszystko, co jest ważne dla niego, świat mu się jawi jako bezpieczne miejsce – utrwala się przekonanie, że warto żyć.

**Matryca druga, nazwana „Emocjonalna Symbioza” nagrywana jest do około 4 roku życia dziecka.** Dziecko powinno nabyć doświadczenia i przekonanie, że „bezwarunkowo zasługuje na miłość”, dlatego, że jest!

**Matryca trzecia – „Dynamika Socjalizacji” nagrywana jest przez cały okres edukacji do około 20 roku życia.** W wyniku nabieranych doświadczeń powinno się utrwalać przekonanie, że „zawsze sobie radę dam”, poradzę sobie w każdej sytuacji. Innymi słowy – poczucie zaradności, wpływu na własne życie, poczucie możliwości i własnej wartości. Taki zestaw daje poczucie mocy i szansę by stawiać się tym, kim się chce być oraz odwagę realizacji marzeń wykreowanych na bazie rozpoznania własnego potencjału.

Te matryce są odgrywane w życiu dorosłym.

**Do ok. 40 roku życia odgrywana jest Matryca trzecia – teraz z hasłem przewodnim „Mam moc”.** Etap ten charakteryzuje pełna samodzielność, otwartość na zmiany i budowanie założeń dla własnego życia w ramach misji życiowej.

W kolejnym etapie, **od ok. 40 roku życia do 50/60 roku życia odgrywana jest Matryca druga,** doświadczanie głębokich związków, bliskości i więzi z innymi. **Matryca pierwsza odgrywana jest po 50/60 roku życia,** przejawia się w poczuciu bliskości swego przeznaczenia, byciu blisko samego siebie, realizacji swego potencjału rozwojowego. Mądrość, akceptacja i poczucie pełni – pozwala doświadczać sensu życia.

**Widać wyraźnie jak ważny dla rozwoju człowieka jest każdy etap jego życia, a zwłaszcza etap obejmujący swoim zasięgiem edukację formalną (szkolną).**

### Przejdźmy teraz do krótkiej charakterystyki okresów i cykli rozwoju.

Przedstawione teraz zostaną cykle rozwoju człowieka od 2 roku życia do okresu dorastania. Pamiętajmy, że są różne style indywidualności, a zwłaszcza dojrzewania. W niektórych przypadkach rozwój przebiega spokojniej, w niektórych – dynamiczniej. Kryzysy mogą przebiegać mniej lub bardziej dramatycznie.

W ramach określonego etapu rozwoju występują tzw. skoki rozwojowe. Na przykład w pierwszym roku życia jest 7 takich skoków.

**Charakterystyczne dla skoku rozwojowego** jest pogorszenie się funkcjonowania dziecka pod niemal pod każdym względem: **dziecko nagle jakby zapomina czego się już nauczyło.** Małe dziecko gorzej śpi, gorzej je, jest kapryśne i wymaga stałej obecności mamy. U dzieci starszych mogą się pojawiać różne lęki, koszmary nocne, męczliwość, nadwrażliwość i płaczliwość, a nawet jękanie, trudności w uczeniu się, wybuchy emocji, napady złości i zaburzenia koordynacji ruchowej.

U dzieci starszych (od 7-8 roku życia do okresu dorastania) przed skokiem rozwojowym dochodzą często bóle wzrostowe (czasem lekkie i dotyczące całego ciała, a czasem – przy rozwoju nieharmonijnym, silne bóle kręgosłupa, rąk, nóg, bioder. Charakterystyczne są bóle stóp w wieku 11 lat i bóle pięt – rok później). Dolegliwości mogą być tak silne, że utrudniają to codzienne funkcjonowanie i oczywiście naukę w szkole.

**Organizm dziecka rośnie - pamiętajmy, że rozwój biologiczny ma zawsze priorytet przed rozwojem psychicznym, w tym intelektualnym!**

Pierwszy wyraźny przejaw INDYWIDUACJI ma miejsce **od około 18 do 24 miesiąca życia dziecka (tzw. niezdolny dwulatek).** Dziecko wyłania się spod opiekuńczych skrzydeł matki i wie już, że jest kimś oddzielnym. Bunt maluchów polega na wykorzystywaniu słowa NIE

(chcę czegoś innego!). Dwulatka trudno jest ubrać, bo będzie sięgać z siebie ubranie, trudno odmówić czegoś, czego chce bo efektem jest krzyk, tupanie nogami, a nawet rękoczynny, trudno namówić do jedzenia marchewki. No cóż, rozwój polega także na tym, że chcemy decydować o swoim życiu nawet jak mamy zaledwie 20 miesięcy! Dziecko po prostu zaczyna przejawiać swoją wolę, co czasem jest interpretowane jako upór i przeciwstawianie się. I dokładnie tak jest – ale nie ma innej drogi! Dziecko musi się przeciwstawić, aby sprawdzić w praktyce własny wpływ i potrenować niezależność!

Na pewno rodzice starszych dzieci zauważyli, że to mija... następuje okres względnego spokoju (**sielski trzylatek**). Mija czas i nadchodzi nowy ważny etap – **kryzys czterolatka**, z hasłem przewodnim „buntuję się więc jestem!”.

*Chińskie słowo „kryzys” składa się z dwóch znaków: pierwszy oznacza zagrożenie, drugi możliwość. John Fitzgerald Kennedy*

**Czwarty rok życia dziecka to – po prostu – indywidualizacja po raz drugi!** Dla rodziców to okres trudny, ale dla dziecka jeszcze bardziej: to czas dużej niepewności, nierównowagi oraz zaburzeń koordynacji ruchowej. Może wystąpić pogorszenie orientacji w przestrzeni, czasem drżenie rąk, niekiedy czasowe zezowanie, a także jękanie się i zacinanie, które utrudnia kontakty z otoczeniem, czego następstwami jest wzmożone napięcie emocjonalne. To etap naprawdę trudny dla dziecka i jego otoczenia. Charakterystyczny dla tego okresu wysoki i roztrzęsiony timbre głosu. Także często zadawane pytania „Kochasz mnie?” lub stwierdzenia „Nie kochasz mnie już”. Towarzyszy temu potrzeba całkowitego skupiania na sobie całej uwagi rodziców. Często w ramach kompensowania problemów z otoczeniem dziecko tworzy sobie w wyobraźni przyjaciela (co jest niegroźne i świadczy o bogatej, żywej wyobraźni). Na szczęście bliskość i wyrozumiałość rodziców, duże pokłady miłości i cierpliwości oraz wyrozumiałość pozwalają asekurować dziecko w tym okresie rozwoju.

**Wiek pięciu lat („anielski pięciolatek”)** to czas spokojnego korzystania z posiadanych umiejętności. Zanim dziecko wejdzie w kolejny etap braku równowagi i kryzysu związanego ze zdobywaniem nowych doświadczeń i nowych zdolności – tak około 4-5 miesięcy przed szóstymi urodzinami, do tego czasu zachwyca swoim układnym zachowaniem.

**Kryzys sześciolatek ma związek z procesami neurobiologicznymi.** W tym okresie w mózgu następują „neurologiczne wielkie porządki”, zostają usuwane połączenia niewykorzystywane, co w zachowaniach dzieci może się objawiać rozchwianiem emocjonalnym, dezorientacją, zmęczeniem. W tym czasie dzieci potrzebują dużo spokoju i akceptacji. Nic złego się nie dzieje – taka przerwa techniczna! Dziecko potrzebuje dużo spokoju, wypoczynku, snu i akceptacji.

**Między 5 a 19 rokiem życia wystąpi kilka takich przerw technicznych. To element procesu dojrzewania organizmu. Czas wymierania neuronów, proces usuwania neuronów i szlaków, które nie mają wzmocnienia w doświadczeniach.**

**Każda komórka w naszym ciele ma zakodowany w DNA program (zwany apoptozą), który po uruchomieniu prowadzi do samozniszczenia się tej komórki. W miarę dorastania, pozostają tylko te połączenia, które są przydatne w życiu – reszta zostaje zniszczona.**

Jak zwykle po kryzysie – czas na oddech. W połowie szóstego roku życia pojawia się kilka miesięcy spokoju.

**Siedmiolatek** są w fazie kryzysu rozwojowego, ale na ogół nie ma on wymiaru dramatycznego. Charakterystyczne jest zwrócenie się dziecka do wewnątrz. Dziecko jest mniej śmiałe (niż jakiś czas temu); ale raczej spokojne i zainteresowane nauką. To czas wchodzenia w obowiązki szkolne. Kryzys bardziej dotyczy rodziców, ponieważ to oni często przeżywają dramatycznie posłanie dziecka do szkoły oraz utratę autorytetu. Teraz ważniejsze dla dziecka jest to, co powie pani w szkole! (Warto wyjaśnić to rodzicom i zapewnić, że jest to naturalna faza rozwojowa oraz oczywiście warto razem współpracować, aby zapewnić spójne oddziaływanie).

W podobnej fazie są dziewięciolatek. Po okresie ekspansji i dobrego przystosowania **w wieku 8 lat** – znowu następuje regres i zwrot do

wewnątrz. Dzieci stają się bardziej lękliwe, nieśmiałe, lekko zdeorientowane. Często może je boleć głowa, nogi, a zwłaszcza stopy.

**Warto wiedzieć, że w okresie 6-9 lat także rozwój intelektualny może przebiegać skokowo.** W niektórych przypadkach, dziecko, które miało duże kłopoty w rozumieniu, w nauce – nagle, niemal z dnia na dzień, prezentuje określone umiejętności i kompetencje! Dlatego trzeba z dużą wiarą w dziecko i ogromną cierpliwością pomagać dziecku w nauce. Ilość sama przejdzie w jakość – w żaden sposób tego nie przyspieszymy!

Trzeba koniecznie zwracać uwagę na pewne objawy, które na pewno same nie przejdą i wymagają szybkiej interwencji diagnostyczno-terapeutycznej, np. związanych z problemami ze słuchem, mową czy zakłóceniami integracji sensorycznej.

**Lista przykładowych symptomów mogących świadczyć o zakłóceniach integracji sensorycznej u dziecka w wieku 6-9 lat.**

**Dziecko:**

1. Często się potyka, przewraca.
2. Zawsze upada całym ciałem („jak kłoda”).
3. W czasie chodzenia – patrzy pod nogi.
4. Zawsze chodzi lub biega na palcach.
5. Nie lubi spacerów – bardzo szybko się męczy.
6. Nie lubi długo stać – bardzo szybko się męczy.
7. Biega niezgrabnie.
8. Z trudem staje na jednej nodze.
9. Nie może opanować jazdy na rowerze.
10. W czasie jedzenia często rozlewa płyny.
11. Wszystko mu wypada z rąk.
12. Ma kłopoty ze złapaniem piłki.
13. Nieprawidłowo („dziwnie”) trzyma ołówek/łyżkę/nożyczki.
14. Ma problemy ze zsnurowaniem butów/zapinaniem guzików.
15. Nie lubi szybkich obrotów na karuzeli/bujania się na huśtawce.
16. W czasie jazdy samochodem ma torsje lub bóle głowy.
17. Nie lubi się czesać/myć twarzy.
18. Jest bardzo wrażliwe na ból/bardzo słabo odczuwa ból (np. po upadku).
19. Narzeka na metki przy ubraniach/nie lubi golfików, szalików, rękawiczek/przeszkadzają mu szwy na spodniach czy wzorki na rajstopach.
20. Nie lubi dotyku, przytulania się.
21. Nie lubi chodzić boso np. po piasku/nie lubi kontaktu dotykowego z plasteliną, klejem, błotem, kaszą/smarowania skóry kremem.
22. Reaguje lękiem na próby wspinania się (np. na placu zabaw).
23. Reaguje bólem głowy lub wręcz wymiotami na wiele zapachów.
24. Nie lubi wielu potraw/lubi smakować rzeczy niejadalne (np. tynek).
25. Lubi stale coś gryźć (np. ołówek, gumkę do ścierania, wykałaczkę).
26. Jada tylko kilka wybranych potraw i produktów żywnościowych/jada tylko zimne (lub prawie zimne) potrawy/nie lubi jedzenia o konsystencji papki (typu ziemniaki pure).
27. Często się krztusi.
28. Lubi dziwne, specyficzne zapachy.
29. Reaguje silnie negatywnie na niektóre zapachy (np. odczuwa mdłości na zapachy gotowanych potraw).
30. Szybko niszczy zabawki („rozpadają mu się w rękach”).
31. Ma bardzo mocny dotyk (nie ma wycucia).
32. Wspina się niebezpiecznie wysoko i nie odczuwa lęku.
33. Jest bardzo delikatne, wrażliwe, płacliwe.
34. Nielubinawetśredniohałaśliwychmiejsz(jestwtedywyczerpane,zaślaniasz).
35. W czasie pisania przekręca zeszyt (kartkę papieru) pod różnym kątem.
36. W czasie pisania przechyla silnie głowę i tułów na jedną stronę.
37. Leży na ławce/biurku podczas pisania.
38. Podczas pisania, rysowania podpira głowę ręką.
39. Podczas siedzenia owija nogi wokół nóg krzesła.
40. Siedząc na krześle, wychyla się nadmiernie do tyłu lub pokłada się na stole.
41. Kiedy ma chwilę posiedzieć - ciągle wierci się.
42. W czasie pisania – wystawia język.
43. Zamienia litery w środkowym polu tekstu (zamiast KOT czyta TOK).
44. Zamienia litery o podobnym kształcie (np. b i d lub p).
45. Po rysowaniu lub pisaniu narzeka na ból ręki .

46. „Brzydko” pisze/w zeszycie litery wychodzą poza linię.
47. Po pisaniu w liniaturze musi sobie porysować na dużej przestrzeni.
48. Zbyt silnie naciska na papier podczas rysowania lub pisania, nawet go rozrywając.
49. Słabo czyta, mówi, że literki w tekście skaczą lub drgają.
50. Ma trudności z przepisywaniem z tablicy do zeszytu (kręci mu się w głowie).
51. Nie potrafi odwzorować prostych figur (leżącej ósemki, koła, rombu).
52. Ma trudności z koncentracją uwagi.
53. Ma trudności z liczeniem/nauczeniem się tabliczki mnożenia.
54. Ma trudności z nauczeniem się dni tygodnia.
55. Często wpada na meble/obja o framugi drzwi (bo nie trafia w przejście) wpada na innych ludzi, inne dzieci ze zbyt dużą siłą.
56. Często kogoś szturcha, popycha/ściska (przytula się) bardzo mocno.
57. Stale coś skubie, drapie się/ciągnie się za włosy do bólu.
58. Nie pamięta kierowanych do niego poleceń.
59. Nie potrafi zaplanować kolejności działań (czynności wykonuje chaotycznie).
60. Ubiera się w dziwnej kolejności/nie potrafi się samodzielnie ubrać.
61. Makłopoty z samodzielnym spakowaniem toristra/często gubi swoje rzeczy.
62. Nie odróżnia strony prawej od lewej/ma trudności w odróżnianiu pojęć typu: bliżej, dalej, nisko, wysoko, za mną, przede mną.
63. Ma trudności w odróżnianiu pojęć typu: dzisiaj, wczoraj, jutro.
64. Często czuje się zagubione w otoczeniu/często czuje się zdezorientowane

Więcej niż 5 symptomów stanowi przesłankę do kontaktu ze specjalistami.

**Idealny 10-latek** to najspokojniejszy okres w rozwoju dziecka. Dziecko ma opanowane mnóstwo umiejętności. Jest miłe, pomocne, pogodne, bardzo samodzielne, zaradne, lubi spędzać czas z rodzicami.

I zbliżamy się do kolejnego kryzysu. **Po ukończeniu 10 roku** życia dziecko przechodzi – pod względem rozwoju psychicznego, ze **stadium operacji konkretnych do stadium operacji formalnych**. Powoli przekracza granice czasu i przestrzeni – granice świata nagle się szeroko rozsuwają, pojawia się pojęcie „początku i końca, przyszłości”. Jest to czas okresu PRZEDORASTANIA. Od około 11 roku życia rozpoczyna się wspaniały, ale bardzo trudny etap dojrzewania – ku pełnej INDYWIDUACJI.

**11-18 rok** to zmiany biologiczne związane z okresem dojrzewania. Końcem fazy pokwitania jest osiągnięcie pełnej dojrzałości biologicznej, czyli zdolności do dawania życia. W fazie drugiej pojawiają się zmiany psychiczne w obrazie własnej osoby. Kształtuje się tożsamość, co jest podstawowym osiągnięciem tej fazy. Pojawia się

zdolność do decydowania sobie kształtuje się odpowiedzialność. Społeczeństwo daje młodej osobie moratorium, czyli taki okres oczekiwania, kiedy może eksperymentować i sprawdzać się w różnych rolach.

**Między 11 a 14 rokiem życia** następuje intensywny wzrost, który osiąga apogeum w wieku 12 lat u dziewcząt i 13 u chłopców – a wraz z nim intensywne bóle wzrostowe, okresy ogromnego zmęczenia, dezorientacji. Do tego dochodzi oczywiście chaos hormonalny. Dojrzewanie płciowe to priorytet dla rozwoju organizmu! A w praktyce to ogromna zmienność nastrojów (spowodowane skokami dopaminy) – czyli od radości do zupełnego załamania, na przemian słońce i deszcz, a nawet gradobicie.

**Około 13-14 lat dochodzi do krytyki matek.** Uwaga – to naturalny proces rozwojowy, symboliczne zerwanie pępowiny z najważniejszą osobą dla dziecka. Inaczej dziecko nie stanie na własnych nogach.

**Okres 15-16 lat, zwany „fazą kosmiczną”** – nastolatek boleśnie uświadamia sobie zjawiska nieodwracalne, śmierć, zadaje pytanie o to KIM JESTEM? Jaki to wszystko MA SENS? Przejawia także dużo zachowań ryzykownych. Planuje przyszłość, krytykuje dorosłych i chce zmieniać świat! **Dokładnie tak jak poprzednie pokolenia. Jak ich rodzice.** Można powiedzieć NIC NOWEGO. Oto nowe pokolenie wchodzi do gry, ale chce swojej gry i własnych zasad, a nie odtwarzania świata dorosłych.

Mózg nastolatka nie jest jeszcze dojrzały, płaty czołowe odpowiadające za podejmowanie dojrzałych, odpowiedzialnych decyzji są jeszcze nie dość rozwinięte. Trudno więc oczekiwać „rozsądnych” zachowań! Zachowania ryzykowne są wręcz wpisane w rozwój człowieka w tym okresie!

**Po co są dorośli?** Aby pomóc dzieciom przejść bezpiecznie ten trudny okres. Dzieci potrzebują miłości, akceptacji, zapewnienia im bezpieczeństwa i dyscypliny. Paradoksalnie dyscyplina jest potrzebna, aby móc się BUNTOWAĆ, bo bunt jest konieczny. Warto to uświadomić rodzicom, że bunt nastolatków nie jest wynikiem błędów wychowawczych – tylko elementem procesu rozwoju!

**Warto przypomnieć, że przez cały okres edukacji wgrzywana jest MATRYCA „ZAWSZE SOBIE PORADZĘ”, która zbudowana jest z podmatryc: wiara we własne możliwości, poczucie własnej wartości, inicjatywność, optymizm i odwaga, siła i odporność psychiczna, kreatywność.**

Zawartość matrycy zależy więc od mądrego wsparcia dorosłych. Bo wspieranie dziecka w rozwoju nie polega na tym, aby dziecko robiło to, co my – dorośli chcemy, ale na tym by pomagać dziecku robić to, co ono chce i co doprowadza je tam, gdzie ono chce dojść. Po prostu - pomoc, a nie przemoc.

## Talent pedagogiczny to

### ...umiejętność świadomego i roztropnego stawiania celów wychowawczych.

Historia filozofii jest dziedziną szczególnie ważną dla wszystkich, którzy się zajmują wychowaniem. Wyjąwszy nielicznych skrajnych autorów, wszyscy pedagogowie zgadzają się z tym, że jednym z zadań wychowania i nauczania jest przekazanie następnemu pokoleniu dorobku pokoleń poprzednich – między innymi elementów poglądów na świat. Otóż pogląd na świat jest w znacznej mierze dziełem filozofii. Historia filozofii i jej znajomość może uchronić nauczyciela od jednej z najwstrętniejszych wad wielu nauczycieli, od wady, która we Francji stała się przysłowiowa pod nazwą esprit primaire – od ciasnego dogmatyzowania takich czy innych poglądów na świat, jakie nauczyciel z podręczników filozofii współczesnych przyjął i które, w braku gruntowniejszego wykształcenia, uważa za jedyną mądrość, godną przekazania potomności jako skarb niezastąpiony. Jak łatwo z tym łączy się fanatyzm, ciasnota umysłowa i brak krytycyzmu i wyrozumienia dla obcych poglądów, każdy łatwo zgodzić może. Historia filozofii dać może pod tym względem następujące korzyści:

- a) **umożliwi dotarcie do źródeł;** jedną z najmniejbezpiecznych metod jest czerpanie wszystkiego z drugiej ręki, z opracowań, z reguły nie dających należytego obrazu myśli autorów, od których zależy;
- b) **pozwoli poznać główne zagadnienia filozoficzne,** a może nawet zrozumieć, że są one zagadnieniami, co stanowi ogromne podniesienie człowieka;
- c) przez zestawienie własnych możliwości z geniuszami, **nauczy skromności intelektualnej i ostrożności w formułowaniu sądów** o wielkich zagadnieniach życia i bytu – tak niestety pospolitych w naszych czasach;
- d) wreszcie, wykazując sprzeczności między systemami, z których każdy przekracza głębią i wszechstronnością ujęcia wszystko, co normalnie zdolny człowiek potrafi wyprodukować, **nauczy krytycyzmu,** powiedzmy nawet pewnego sceptycyzmu, **wobec różnych nowinek,** pomijając już okoliczność, że w wyniku studium historii filozofii okazuje się zwykle, iż nowinki nowinkami wcale nie są.

Myśl filozoficzna jest jednym z ważniejszych czynników kształtujących dzieje ludzkości. **Każda główna filozofia epoki potężnie oddziałuje na wychowanie: wychowawcy, sami najczęściej nie zdając sobie z tego sprawy, wpajają w młodzież zasady głoszone przez tzw. „nowoczesną filozofię”; za ich pośrednictwem filozofia**

**kształtuje umysł mas.** Inną drogą, którą filozofia dociera do nich jest poezja i literatura. Tak np. Dante podaje jako kościół swoich poglądów na życie tomizm, Goethe jest spinozistą, a popularni pisarze francuscy przedrewolucyjni (Voltaire i inni) popularyzowali filozofię deistyczną angielską z XVII wieku." (Wybór tekstów na podstawie pracy: Józef Bocheński „Zarys historii filozofii” Wyd. Philed, 1993).

Sokrates, który przez 8 lat był nauczycielem Platona, został stracony za m.in. "psucie młodzieży". Platon w „Obronie Sokratesa” ironizuje tych, którzy się obowiązują wyuczać młodzież dzielności, a nie dorosli do tego zadania, i tych, którzy w naiwności swojej biorą autoreklamę instytucji wychowawczych za dobrą monetę. Przecież, żeby się ktoś stał naprawdę dzielnym człowiekiem, musi naprzód sam przynieść odpowiednie zdolności na świat, a potem spotkać człowieka naprawdę mądrego, który by wiedział, co to jest dzielność i wychowanie. To rzecz bardzo trudna i rzadka. Czyż zatem możliwe jest wychowanie jako przemysł i źródło zarobku?! Owe liczne prywatne instytucje wychowawcze, które za stosunkowo niewielkie pieniądze obowiązują się z poważną miną wyprowadzać nieprzebraną młodzież na dzielnych obywateli, to są zarobkowe przedsiębiorstwa sprytnych jednostek, które wywieszając frazesy obywatelski spekulują na naiwności i ambicji szerokich kół. Nie tylko w Atenach."

Na czym polegało nieporozumienie między Sokratesem a sędziąmi? „Bo nie na to się dzieci do szkół posyłało, żeby zaraz były naprawdę dzielnymi ludźmi, tylko, żeby jedno z drugim „wyszło na człowieka” i dało sobie radę w życiu. O powodzenie szło, nie o prawdę i doskonałość prawdziwą. A z tego punktu widzenia możliwy jest „przemysł wychowawczy”. (Wybór tekstów na podstawie pracy: Władysław Witwicki - przekład, wstęp, objaśnienia; „Platon”. PWN, 1988).

Upada w naszych czasach wszelki autorytet – młodzież dzisiejsza nie szanuje ani bogów, ani ludzi, ani państwa, ani krwi, ani obyczajów przodków, a kto temu winien?...”- słyhać od zarania dziejów! Po co nam filozofia? Może żeby zadumać się choć na chwilę, że wszystko już było.

Może żeby krytycznie i z pokorą pochylić się nad rzeczywistym dorobkiem ludzkości...jeśli zadaniem naszym jest ów dorobek przekazywać (mądrze w imię zdolności pojmowania i osiągania sprawności rozumowania), a młodzież wychowywać (roztropnie, ku wielkim celom życiowym)

Talent pedagogiczny to... umiejętność zachęcania dziecka do wiary w siebie, w dobro świata i dobro życia.

Jednym z wielkich celów wychowania jest ugruntowanie w wychowanku aspiracji do poszukiwania wartościowych celów życiowych, godnego i wartościowego miejsca w świecie. Takie stanowisko nieuchronnie kojarzy mi się z czymś ulokowanym nieco wyżej, czymś będącym meta-dyspozycją, co Stefan Szuman określa jako **afirmacja życia**. Mówi on: „jest rzeczą ważną i niezbędną, żeby stosunek człowieka do życia był w zasadzie pozytywny, przeważnie radosny i w miarę optymistyczny! Wiadomo, że stajemy się optymistami lub pesymistami nie tylko wskutek naszych dobrych lub złych doświadczeń życiowych, które w dużej mierze decydują o naszych poglądach na wartość życia, lecz że istnieje także wrodzony optymizm lub pesymizm. Radość życia towarzyszy przede wszystkim zdrowiu ciała i ducha. Jest rzeczą wątpliwą, czy można wzbudzić pierwotną radość życia w osobie, która jest pesymistą z urodzenia. Jednak ostateczne dojrzałe pozytywne lub negatywne ustosunkowanie do życia jest zależne nie tylko od temperamentu i nie jest tym samym co pierwotna skłonność do optymizmu lub pesymizmu.

**Istnieje wtórna, dojrzała radość życia, którą tu nazwiemy „afirmacją”, względnie potwierdzeniem życia.** Na wtórne ustosunkowanie się do życia trzeba się dopiero zdobyć, trzeba je w sobie wykształcić, trzeba się nauczyć stwierdzać istnienie sensu życia. Taki dojrzały, pozytywny stosunek do życia, jest zarazem koniecznym warunkiem egzystencji posiadającej poczucie swego sensu. Zasadniczo negatywne poglądy na sens życia uniemożliwiają również w dużej mierze postępowanie w życiu z wiarą w celowość własnych poczynań. **Afirmacja życia jest więc problemem pedagogicznym i jest, względnie powinna być, jednym z najważniejszych celów wychowania**

**człowieka.** Jest to nawet cel podstawowy, zasadniczy. W porównaniu z nim wszystkie inne są celami drugorzędnymi. Jeżeli nie można obuździć i ugruntować pozytywnego stosunku do życia w sobie i w drugich, to trzeba w ogóle zrezygnować z pracy nad kształceniem charakteru, nad przygotowaniem jednostki do życia w zespole, z wysiłków dążących do wychowania ludzi społecznie użytecznych i osobowości kulturalnie i duchowo dojrzałych. Radość życia jest naturalną, pierwotną właściwością zdrowego, naiwnego dziecka, gdy wzrasta w przeciętnie normalnych warunkach społecznych, rodzinnych i gospodarczych.

Naturalne komplikacje, trudności i zawody, nie wywołują u dziecka zniechęcenia i negacji życia. Następnym źródłem radości życia i naiwnego potwierdzenia jego wartości jest zabawa dziecka... Potrzeba bezpośredniego codziennego powodzenia jest cechą wyrażającą także dziecięcą aktywność. Dziecko chłonie życie bez refleksji, jako wspaniale podarowane mu istnienie, którego celu i sensu nie potrzebuje dociekać. Dopiero w latach, w których człowiek przechodzi okres tak zwanego wieku młodzieńczego, budzą się w nim głębsze refleksje i problemy i również zaczyna się poszukiwanie sensu życia. Okres młodzieńczości, poza żywiołowym zmysłowym przeżyciem potęgi i głębi życia, pełen jest bolesnej negacji. Przynosi zarówno pełne blasku, zapierające oddech, patetyczne odczucie pełni życia, jak i głęboki „Weltschmerz”, sentymentalną nieśmiałość i niespokojne poszukiwanie sensu istnienia. W młodzieńcu tętni siła, pełnia, rozpęd życiowy, równocześnie jednak rodzi się ból życia. Młodzi spostrzegają po raz pierwszy zawartą w życiu samym odwieczną tajemnicę, antynomię, zagadkę, której nie umieją rozwiązać. Zmienia się do gruntu nurt życia, które przestaje być naiwnym, sielskim, pogodnym bytowaniem. Zdolność do kontemplacji i refleksji skłonność do zastanowienia się nad sobą i nad życiem, wzmożona, subtelna wrażliwość uczuciowa, otwierają młodzieży wrota ludzkiego ducha, umożliwiają wstęp do świata kultury i sztuki. Równocześnie jednak zaczyna młodzież także odczuwać nienasycone i nie do nasycenia pragnienie zgłębienia i zrozumienia tajemnicy istnienia. Tragizm bytowania staje się niepokojącym problemem. Świadomość śmierci staje się coraz boleśniejsza”.

Trudno jest dokonać jakichkolwiek skrótów w tej wspaniałej, silnie oddziałującej na wyobraźnię wypowiedzi profesora Szumana, który zapisał te słowa w pracy „Afirmacja życia” (Lwów, 1938). Czy cokolwiek się zmieniło od czasów profesora? Nie, nic. Człowiek przechodzi te same fazy rozwojowe, z tymi samymi problemami. Fabuły życia i potrzeby człowieka pozostają niezmiennie.

## Nad czym warto się zadumać czytając słowa profesora Szumana?

Zachęcam do refleksji nad problemem wzmacniania w młodych ludziach afirmacji życia. Zastanowienia się, czy generalnie w pracy wychowawczej nie epatujemy zbyt wizją świata w jego wersji patologicznej, pełnej trudów i zagrożeń? I wreszcie – co wydaje mi się najważniejsze, czy afirmacji życia może nauczyć wychowawca, który nie posiada pozytywnego stosunku do życia?

### Bibliografia/netografia:

- Brzezińska A. (red.) „Portrety psychologiczne człowieka – szanse i zagrożenia rozwoju” Bocheński J. „Zarys historii filozofii” Wyd. Philed, 1993
- Erikson E.; Tożsamość a cykl życia, Zysk i S-ka, 2004.
- Ilg F.L.; Ames L.B.; Baker S.M. „Rozwój psychiczny dziecka od 10 do 14 lat”. Wyd. GWP, 1998.
- Jacobi J.; Psychologia C.G. Junga, Jolande Jacobi, Zysk i S-ka, 2014.
- Meyer R. „Etapy rozwoju człowieka” (materiały warsztatowe).
- Meyer R. : Somatoterapia. Ciało w psychoterapii. (red. E. Galińska, W. Dudek) . Warszawa: Wydawnictwo Psychologii i Kultury Eneiteia.
- Piaget J., Inhelder B., Psychologia dziecka, Siedmioróg, 1997
- Szman S. „Afirmacja życia” Lwowska Biblioteczka pedagogiczna, 1938.
- Taraszkiewicz M. (red.) Bezpieczeństwo w szkole Wyd. Verlag Dashofer, 2003
- Taraszkiewicz M. (red.) Sytuacje kryzysowe w szkole Wyd. CODN, 2006
- Taraszkiewicz M., Kordziński J. Bezpieczna i przyjazna szkoła Wyd. WSiP, 2009
- Taraszkiewicz M. (red.) Metody wspierające rozwój ucznia. Niezbędnik Dyrektora Wyd. Wolters Kluwer 2009
- Taraszkiewicz M.(red.) Jak wspierać dziecko w nauce? Niezbędnik Aktywnego Rodzica Wyd. Wolters Kluwer 2009
- Taraszkiewicz M., Karpa A. Jak wspierać zdolnego ucznia? Wyd. WSiP, 2009
- Witwicki W. (przekład, wstęp, objaśnienia) „Platon”. PWN, 1988
- Film „Ewolucja człowieka w 10 minut” <https://www.youtube.com/watch?v=B>
- Film „Kiedyś Twoje dziecko rozwinię skrzydła, od Ciebie zależy czy będzie latać” (1,5 minuty) – <http://www.youtube.com/watch?v=0Gj9SC75edk>
- Film STOP LABELING (1,5 minuty) <http://fun.mivzakon.com/Video/entertainment/10044/10044.html>
- Wykład Tony Portera pt. „Apel do mężczyzny” (11 minut) [http://www.ted.com/talks/tony\\_porter\\_a\\_call\\_to\\_men?language=pl](http://www.ted.com/talks/tony_porter_a_call_to_men?language=pl)
- Wykład Sarah-Jayne Blakemore pt. „Jak działa mózg nastolatka” (14 minut) [https://www.ted.com/talks/sarah\\_jayne\\_blakemore\\_the\\_mysterious\\_workings\\_of\\_the\\_adolescent\\_brain](https://www.ted.com/talks/sarah_jayne_blakemore_the_mysterious_workings_of_the_adolescent_brain)

# Mini test

## 1. Jakie jest znaczenie pojęcia „ontogeneza”:

- 1) Rozwój osobniczy
- 2) Pochodzenie świata
- 3) Powstanie człowieka
- 4) Byt

## 2. Z psychologicznego punktu widzenia człowiek rozwija się, aby:

- 1) Zrealizować plany i marzenia rodziców i nauczycieli
- 2) Stać się Sobą
- 3) Nadażyć za podstawą programową szkoły
- 4) Dopasować się do innych ludzi

## 3. Pozytywne przejście okresu trzeciej Matrycy wg Meyera daje przekonanie, że:

- 1) Muszę być posłuszny
- 2) Trzeba być odpowiedzialnym
- 3) Zawsze sobie radę dam!
- 4) Lepiej się podporządkować innym

## 4. U dziecka w okresie tuż przed skokiem rozwojowym obserwuje się:

- 1) Pogorszenie funkcjonowania
- 2) Poprawę funkcjonowania
- 3) Zwiększony zapal do pracy umysłowej
- 4) Zachowania patologiczne

## 5. Mózg nastolatka jest w pełni dojrzały:

- 1) Nieprawda
- 2) Prawda
- 3) To zależy od czynników szkolnych
- 4) To zależy od odżywiania i stylu życia.